

Ceny ogłoszeń

za wiersz całonocny przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsza 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYOY.

Prenumerata wy-

nosi miesięcznie

Zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1c.
Telefon Redakcji 6-92. Administracji 4-97. Drukarni 4-94.
Konto czekowe 304.247
P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 4, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Sensacyjne alarmy prasy niemieckiej o rzekomym przewrocie w Kłajpedzie

BERLIN, 31. 5. (wl.) „Angriff“ w depeszy z Kłajpedy, powołując się na miarodajne informacje, donosi o mającym nastąpić obaleniu rządu kłajpedzkiego. W dniu wczorajszym odbyć się miało zgromadzenie ludności litewskiej, która wystosować miała do prezydenta dyktando krajowego niemożliwe do spełnienia żądania.

„Angriff“ zwraca uwagę na rzekomą koncentrację większych oddziałów wojskowych na terytorjum Kłajpedy, podkreślając, iż posunięcia te pozostają niewątpliwie w związku z planowaną akcją usunięcia dotychczasowego dyktando.

Dziennik sugeruje, że w razie dokonania tego kroku przez koła

litewskie, musiałyby nastąpić interwencja mocarstw sygnatariuszy.

Tę samą wiadomość podają inne dzienniki niemieckie, opatrując ją

tytułami: „Alarm w Kłajpedzie — litewskie plany gwałtu“ (Berliner Tageblatt), „Nowy zamach litewski na statut Kłajpedy“ (Lokal Anzeiger).

W więzieniu fabrykowali fałszywe 50-cio groszówki

WARSZAWA, 31. 5. Departament karny otrzymał w dniu dzisiejszym raport od naczelnika więzienia w Płocku o wykuciu przez straż więzienną fabryczki do wyrobienia fałszywych monet, zainstalowanej przez więźniów w więziennym warsztacie stolarskim.

Niedawno przywieziono do więzienia w Płocku starego fałszerza, Czesława Rakowskiego, który przedtem odsiadywał wyrok w Złoczowie. W więzieniu w Złoczowie Rakowski zdołał zainstalować fabryczkę fałszywych monet, która została po pewnym czasie wykryta i w związku z tem Rakowski został przesłany do Płocka. Zbiegiem okoliczności w Płocku zgromadziło się

sporo więźniów, którzy właśnie byli skazani za podrabianie pieniędzy.

Zarząd więzienia zauważył, że po przybyciu Rakowskiego więźniowie ci bardzo chętnie garnęli się do pracy przy warsztacie, co wzbudziło podejrzenia. Naczelnik więzienia rozkazał wobec tego obserwację nad tymi więźniami i wreszcie ustalono, że Rakowski po przybyciu do Płocka, zdołał znowu przygotować sobie maszynkę z odlewem gipsowym, monety 50-groszowej oraz liczną ilość stopu cyny i ołowiu. Dzięki czujności władz więziennych zdołano wykryć knowania fałszerzy, zanim zdążyli oni przystąpić do wyrobu fałszywych monet.

Samolot w walce z przemytnikami Bitwa u brzegów Finlandji

RYGA, 30. 5. Samolot finlandzki straży granicznej LK 12 w czasie lotu nad wybrzeżami zatoki Fińskiej zauważył przekradającą się kolo brzegu łódź motorową.

Samolot zniżył lot do 20 mtr. i wówczas lotnik stwierdził, że łódź należy do przemytników spirytusu. Podawszy sygnał, aby motorówka zatrzymała się, sam wodował.

Gdy samolot skierował się po wodzie w kierunku łodzi, znajdujący się w niej trzej przemytnicy próbowali z rozpadu uszkodzić wodnopłatowiec. W ostatniej chwili lotnikowi udało się wystartować.

Przemytnicy wówczas rozpoczęli ostrzeliwać hydroplan z karabinu maszynowego.

Widząc na co się zanosi lotnik momentalnie rozpoczął atak na łódź i użył swego karabinu maszynowego. Wkrótce udało mu się kilku kulami podziurawić cysterne benzynową łodzi i wywołał pożar, który został przez przemytników ugaszony.

Po kilkunastu minutach krąże-

nia nad zbrodniarzami, lotnik znowu wodował. Przemytnicy poddali mu się już bez oporu.

Wkrótce przybyły łodzie pościgowe straży granicznej morskiej. Wszyscy trzej ujęci przemytnicy są znanymi bootlegerami finlandzkimi, za którymi od dłuższego czasu prowadzony był pościg.

Jeden z przemytników jak się okazało, był na specjalnym kursie u przemytników alkoholu w Ameryce.

Wczorajsze mecze reprezentacyjne

WARSZAWA, 31. 5. (wl.) Dziś w Warszawie odbył się mecz piłkarski między reprezentacją Ligi (Warszawa) a Lipskiem z wynikiem 0:5 na korzyść Ligi.

We Lwowie odbył się mecz pomiędzy reprezentacją Lwowa a Admistrą wiedeńską w stosunku 3:3.

Katastrofalne pożary lasów w Ameryce

NOWY JORK, 31. 5. Pożary lasów w górach Aiondaek przybrały takie rozmiary jakich nie pamiętano od roku 1908. Pożar zniszczył olbrzymie przestrzenie bogatego drzewostanu i zagraża dwóm miejscowościom.

Również z Kanady donoszą o pożarach lasów we wschodniej Manitobie i północnym Ontario.

W Norwolk w Ohio szaleje ogromny pożar lasu, zagrażający licznym osiedlom. W Charlestonie w Południowej Karolinie wyrządził tornado ogromne szkody w miastach i farmach.

Zwierzęce morderstwo Zamordowanie b. wodza armji tybetańskiej

SIMLA, 31. 5. PAT. Z Lhasy donoszą o strasliwym morderstwie, którego ofiarą padł b. wódz naczelny armji tybetańskiej Lungshar. Przed zamordowaniem Lungsharowi wylupiono oczy. Zabity był człowiekiem o wielkich wpływach i cieszył się całkowitem zaufaniem zmarłego Dalai — Lamy. Morderstwo jest, jak się zdaje, rezultatem intryg nowego stronnictwa, którego wpływy w polityce tybetańskiej znacznie wzrastają.

Nowo odkryte lądy pod Biegunem.

BRUKSELA, 31. 5. Król norweski Haakon VII postanowił nazwać świeżo odkryte przez ekspedycję norweską ziemie w strefie podbiegunowej „Króla Leopolda“, oraz „Królowej Elżbiety“ w dowód uznania dla zasług, jakie Belgja położyla w dziedzinie naukowej przy badaniu ziem podbiegunowych.

Awantury komunistyczne w Paryżu.

PARYŻ, 31. 5. We wtorek wieczorem wdarło się dwunastu komunistów do lokalu, w którym odbywało się zgromadzenie członków solidarności francuskiej.

Napastnicy połamali sprzęty i potłukli lustro i wybili szyby. Zanim przyszła policja, po napastnikach nie było już śladu.

Prymas Polski kardynał Hlond w Paryżu

PARYŻ, 31. 5. (wl.) Wczoraj na dworzec północny przybył prymas Polski ks. kardynał Hlond, którego na peronie oczekiwał arcybiskup Paryża kardynał Verdier. Na dworcu obecny był również biskup sufragani paryski ks. Chapsal, ambasador polski Chłapowski, rektor polskiej misji katolickiej Paulus i szeregi innych osobistości ze sfer kościelnych i urzędniczych.

Kardynałowie Hlond i Verdier przyjmowali w salonach dworca hołdy przedstawicieli polskich organizacji kościelnych i świeckich. Następnie ks. prymas Hlond udał się do ambasady polskiej, gdzie zamieszkał w czasie pobytu w Paryżu.

Pies wyratował tonącego chłopca.

WILNO, 31. 5. W pobliżu Niemenczyna nad Wilją wskutek własnej nieostrożności wpadł do wody 15-letni chłopiec Jan Szymańczyk, który zaczął tonąć.

Wypadek zauważono z brzegu i na ratunek chłopcu pośpieszyła łódź rybacka. Zanim jednak łódź zbliżyła się do tonącego, z tratwy, znajdującej się na środku rzeki rzucił się do wody duży pies, który wyciągnął tonącego chłopca na brzeg, ratując go od niechybnej śmierci.

Zwiedzaicie licznie **TARGI KATOWICKIE** 19. V - 3. VI 1934 r.
Zakupujcie towary wytwórczości krajowej

Mądry polak przed szkoda

Pierwsi wstąpiliśmy na drogę przystosowania się do rzeczywistości

Wielki kryzys światowy, którego początek szukać należy jeszcze w jesieni r. 1929, spowodowany był przez ogólną inflację gospodarczą. Polegała ona na tem, że poziom wydatków, a także i produkcja przekroczyły znacznie możliwości konsumpcyjne szerokich mas ludności. Z chwilą załamania się spiętrzonego gmachu inflacyjnego wystąpiło przesilenie, którego cechą charakterystyczną był ruch przeciwny zwany deflacją, a polegający na do stosowywaniu do możliwości konsumpcyjnych nadmiernie wyśrubowanego poziomu budżetów, cen, produkcji, kredytów i długów.

Z pośród ceł plejady państw dotkniętych przesileniem, Polska była jednym z pierwszych krajów, gdzie uchwycono we właściwy sposób istotę kryzysu i zastosowano właściwą politykę gospodarczą — polegającą na ułatwianiu koniecznych procesów deflacyjnych. Na pierwszy ogień poszły wydatki państwowe, które zredukowano od razu w pierwszych latach kryzysowych o kilkadziesiąt procent, czyniąc oszczędności zarówno na wydatkach rzeczowych co i administracyjnych. Stawiając sobie jako cel osiągnięcie równowagi budżetowej, obniżono w wysokim stopniu uposażenia urzędnicze. Świadoma akcja deflacyjna obejmowała stopniowo i inne odcinki gospodarcze. Świeżo jeszcze w pamięci mamy na wielką skalę przeprowadzoną akcję zniżki cen, w szczególności artykułów przemysłowych, związaną z akcją zamykania nożyze pomiędzy cenami tych artykułów a cenami artykułów rolniczych. Akcja oddłużenia rolnictwa miała również na celu deflację nadmiernych ciężarów obdłużenia i tą drogą przywrócenie rolnictwu rentowności.

Niedługo trzeba było czekać na dodatnie rezultaty operacji deflacyjnej początkowo bolesnej i pociągającej za sobą ofiary całe go społeczeństwa. Możemy obserwować je mniej więcej od roku. Realna wartość obniżonych uposażeń urzędniczych i płac robotniczych wzrasta sta w wyniku zniżki cen. Produkcja stabilizuje się, a nawet zaczyna wykazywać stopniowy wzrost. Wypłacalność w przemyśle i handlu poprawia się. Złoty wykazuje niezachwianą niezmienność, a handel zagraniczny — mimo trudności napotykanych na rynkach zagranicznych — zamyka się nadzwyczajnymi wywozami. Ostatnie miesiące przynoszą w handlu zagranicznym jeszcze wyraźniejszą poprawę, polegającą na zwiększaniu się obrotów.

Odmieniami drogami kroczyła w okresie kryzysowym polityka gospodarcza większości krajów. Kierownictwo życia gospodarczego tych krajów uciekali przed rzeczywistością, prowadzili politykę strusia chowającego głowę w piasek w obliczu niebezpieczeństwa. Jak gdyby kryzys, charakteryzowany spadkiem cen, produkcji i obrotów nie istniał — utrzymywane sztucznie na poprzednim wysokim poziomie wydatki państwowe, podtrzymywano ceny, forsowano wytwórczość przy pomocy coraz nowych zastrzyków kredytowych. Politykę taką prowadził zwłaszcza Stany Zjednoczone, Francja, Niemcy, Belgja i Szwajcaria. Usiłowano „przetrzymać” przesilenie przez sztuczne utrzymywanie standardu życiowego na nadmiernie wyśrubowanym poziomie przedkryzysowym. Polityka ta zawiodła na całej linii, a nawet spowodowała szczególnie ujemne skutki, przedłużając trwanie przesilenia i pogłębiając jego objawy na płaszczyźnie światowej.

Obeenie, kiedy objawy poprawy gospodarczej stają się coraz powszechniejsze, kiedy przesilenie wchodzi coraz wyraźniej w końcowe stadium — kraje, przeciwstawiające się deflacji, zaczynają płacić za swoją krótkowzroczną politykę. Na stępuje tam deflacja „przymusowa” która nie wszędzie przybiera jednokowe formy. W Stanach Zjednoczonych dokonała się ona częściowo przez spadek kursu dolara o około 40 proc., z powodu czego zwykła cen w dolarach papierowych nie równoważy spadku cen w dolarach złotych. We Francji po gwałtownych wstrząsach politycznych deflacja przejawia się w szukaniu miliardowych oszczędności budżetowych, przez obniżki uposażeń urzędniczych, pensyj kombatanckich itp.

We Włoszech proces deflacyjny występuje również w postaci zniżki uposażeń urzędniczych (ostatnio od 6 do 12 proc.) czynszów mieszkaniowych i od lokali handlowych (o 12 względnie 15 proc.), przymusowej obniżki cen detalicznych (około 10 proc.) i obniżenia kosztów kredytów. Podobne zabiegi deflacyjne przegrywane są w Belgji i Szwajcarii. W Niemczech wreszcie przymusowa deflacja wyrazi się przypuszczalnie w postaci dewaluacji marki, która zresztą faktycznie już nastąpiła na rynkach zagranicznych, dzięki o kilkadziesiąt procent niższemu kursowi t. zw. „Sperrmarki”.

W świetle wydarzeń ostatnich lat i miesięcy wyższość ostrożnej, przewidującej metody, zastosowanej przez Polskę, jest oczywistą. Podczas bowiem, gdy u nas zachowano nietknięte podstawy życia gospodarczego, i gdy dziś spokojnie wykorzystywać możemy otwierające się możliwości poprawy koniunktury, to w innych krajach zagranicznych, które nie wkroczyły na drogę wczesnej i racjonalnej deflacji — płaci się za to albo dewaluacją walut krajowych, wprowadzającą chaos i dezorganizację w życie gospodarcze, albo spóźnioną „przymusową” deflacją, hamującą rozwój życia gospodarczego właśnie w momencie, kiedy na całym świecie zaczynają powstawać warunki poprawy.

Wyszliśmy ze słusznego założenia, że skoro należy zapłacić rachunek za swoje i cudze zawinione, czy niezawinione, błędy, to lepiej uczynić to wcześniej, by w momencie oczyszczenia atmosfery znaleźć się z czystą hipoteką. Plan ten konsekwentnie zrealizowaliśmy, dzięki stałości i stanowczości wszystkich kolejnych rządów pomajowych, kierowanych jedną i jednolitą wolą uzdrowienia gospodarczego. Dziś mamy już dzięki temu najgorsze poza sobą. Nie wszystkie kraje zagraniczne mogą powiedzieć o sobie to samo.

Dr. Roman Battaglia.

Do Szwecji i Portugalji Ekspansja przemysłu polskiego

W ostatnich czasach żywe zainteresowanie na rynkach szwedzkich wywołała polska produkcja chemiczna. W najbliższym czasie większe zapotrzebowanie szwedzkiego ma być pokryta wyrobami polskimi.

Ceny wyrobów polskich są bardzo przystępne i co do samych wyrobów i jakości odpowiadają w zupełności wyrobom angielskim i niemieckim, a nawet je przewyższają.

Sygnalizowane jest w dniach najbliższych większe zamówienie do elektrycznego spawania. Elektroshwedzkie na dostawę elektrodów

dy te produkuje od dłuższego czasu przemysł śląski i w krótkim czasie zdołał doprowadzić ich gatunek do perfekcji.

Również z Katowic donoszą, iż pewna portugalska firma importowa zainteresowała się polską produkcją szklaną, tekstylną i metalową. Od pewnego czasu toczą się już pertraktacje w sprawie większych dostaw tych wyrobów.

Należy się spodziewać, iż w krótkim czasie przemysł polski eksportować będzie poraż pierwszy swe wyroby do Portugalji.

Akwarjum olbrzym w instytucie naukowym w Moskwie

Sowiecki Instytut naukowo-badawczy w Moskwie przystąpił niebawem do budowy największego na świecie akwarjum.

O rozmiarach tego akwarjum świadczy plan, który przewiduje budowę czterech kilkupiętrowych gmachów. W gmachu basenach będzie znajdowała się woda z dwu mórz: Czerwonego, Kaspijskiego, woda z oceanu i woda rzeczna.

W basenach ma być utrzymywana stała temperatura od 0 do 35 st., właściwa dla zamieszkujących w tych wodach istot morskich. Pozwoli to na utrzymywanie w wo-

dzie flory tych mórz.

Przy akwarjum będzie zainstalowane terarium, gdzie zamieszkać wszystkie zwierzęta ziemnowodne i gady.

Baseny poszczególnych mórz zostaną podzielone na sektory, które uchronią ryby od wodnych drapieżników. W specjalnych więc pomieszczeniach znajdą się rekiny i delfiny, które są bardzo żarłoczne i w akwarjum mogłyby zniszczyć w krótkim czasie cały zarybek fauny morskiej.

Do akwarjum ma być sprowadzone około 10 tysięcy gatunków ryb.

Dziwactwa na szerokim świecie

Dwunastoletni dziennikarz u Roosevelta

W Ameryce wychodzi gazetka szkolna p. t. „Szkoła” redagowana i pisana wyłącznie przez uczniów z 600 szkół, a wydawana w 25 tysiącach egzemplarzy.

Otóż, redakcja tego pisma wydelegowała jednego ze współpracowników do prezydenta Roose-

velta, by otrzymał od niego wiadomość na temat spraw szkolnych.

„Dziennikarzem”, na którego padł wybór był chłopaczek dwunastoletni. Wywiązał się znakomicie ze swego zadania i nie tylko przyniósł wywiad, ale obietnicę prezydenta, że napisze do „Sko-

ły” swe własne wspomnienie szkolne.

40 BECZEK WÓDKI W MORZU.

Rybacy, którzy wyjechali na połów ryb koło Arsand na wybrzeżu Kanadyjskim zobaczyli w oceanie Atlantyckim pływające jakieś beczki. Wyłowili je. Było ich aż 40. Zawartość ich stanowił alkohol. Były tam zwykłe wódki, ale także kosztowne wina i likiery.

Oczywiście były to resztki jakiegoś transportu przemysłników jeszcze z czasów prohibicji, pływające po morzu.

Rybacy otrzymali wielką nagrodę pieniężną.

ŚWIADEK ZŁOŻYŁ JAJKO

Podczas rozprawy sądowej w Spa adwokat przedstawił jako świadka, potwierdzającego jego tezę, kokoszkę. Chodziło bowiem o to, że jest to rzadka rasa kur i że kura ta należała zawsze do oskarżonego i nie była kradzioną.

W chwili, gdy adwokat wziął kurę do ręki, ta z głośnym gdakaniem złożyła jajko.

W sali powstał śmiech. Ale po chwili na tem tle powstała także sprzeczka. Adwokat twierdził, że to jajko należy do niego, prokurator uważa, że należy do strony przeciwnej.

W każdym razie, pierwszy to, chyba, raz w dziejach sądownictwa świadek zniósł na sali jajko.



Czerwiec
1
Piątek

Dziś: Nikodema mecen.
Jutro: Erazma biskupa
Wschód słońca: 3.20
Zachód słońca: 19.24

RADJO

WARSZAWA.

Piątek, 1 czerwca
7.00 Sygnał czasu 7.05. Gimnastyka.
7.25. Płyty. 7.35. Dz. por. 7.40. Płyty.
8.00. Pr. na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl.
Prasy Polsk. 11.50. Zycie art. stolicy.
11.57. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30.
Kom. meteor. 12.55. Dz. połudn. 15.05.
Wiad. o eksporcie polsk. 15.10. Kom. go
wydawnictw. 16.35. Koncert solistów.
spod. 15.20. Muzyka lekka. 16.20. Przegl.
17.30. Przełom majowy. 17.50. O szkolnic
twie techn. i rzemieślniczym. 18.10. Pły
ty 13.50. Program na dz. nast. 18.55. Roz
maitości. 19.15. Kom. roln. 19.25. Odczyt
aktualny. 19.40. Kom. sport. 20.00. Myśli
wybrane 20.02. Pogad. muz. 20.15. Kon.
cert symf. 22.00. Płyty. 23.00. Kom. me
teor i kom. polie 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE

Piątek, 1 czerwca.
7.00. Aud. poranna. 11.35. Program
na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl. Prasy
Polsk. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał
czasu. 12.05. Płyty 12.30. Tr. z Warsz.
12.33. Płyty 12.55. Tr. z Warsz. 15.00. Giel
da zbożowa. 15.05. Tr. z Warsz. 16.15.
Kronika harcerska. 16.20. Tr. z Warsz.
18.10. Płyty 18.50. Ogródnik śląski. 19.00.
Program na dz. nast. 19.10. W kraju po
szukiwaczy złota 19.25. Tr. z Warsz.
19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz.
22.00. Płyty. 22.30. Muzyka tan. 23.00.
Skrzynka poczt. w jęz. franc.

WARSZAWA.

Sobota 2 czerwca
7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka.
7.25. Płyty. 7.35. Dz. poran. 7.55. Chwil
ka gospod. dom. 8.00. Program na dz.
bież. 11.40. Codz. Przegl. Prasy. Polsk.
11.50. Zycie art. stolicy. 11.57. Sygnał
czasu. 12.05. Koncert zesp. jazz. 12.30.
Kom. meteor. 12.55. Dz. połudn. 15.05.
Wiad. o eksporcie polsk. 15.10. Kom. go
spod. 15.20. Chwilka strzelecka. 15.35.
Chwilka lotn. 15.40. Aud. dla chorych.
16.05. Ukraińska nauka ekonomiczna.
16.20. Francuski. 16.35. Koncert w wyk.
ork. Symf. P. R. 17.15. Polska współczes
na. 17.35. Reportaż 18.00. Naboż. z Ostrej
Brały w Wilnie 19.00. Program na dz.
nast. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Recytacje
poezyj. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wie
czorny 20.00. Koncert Chopinowski.
20.30. Tr. z Madrytu. 21.30. Skrzynka
poczt. 21.45. Płyty. 22.00. Aud. regional
na z Poz. 23.00. Kom. meteor. i kom.
polie 23.05. Muzyka tan.

Przyjemności lata są tylko do
stępne dla tych, którzy składają
swe oszczędności w **KOMUNAL-
NEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI
W ZAWIERCIU.**

Z Kielc

Z KIELECKIEJ IZBY ROLNICZEJ

W kieleckiej izbie rolniczej pod przewodnictwem dyr. Śleskiego odbyło się zebranie organizacyjne producentów nasion oleistych woj. kieleckiego.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele producentów z woj. kieleckiego, oraz delegat zw. producentów nasion oleistych w Warszawie inż. Berstajn, który naświetlił zagadnienia produkcji i zbytu nasion oleistych z punktu widzenia ogólnego gospodarstwa.

Po ożywionej dyskusji zebrani postanowili stworzyć na ter. województwa kieleckiego dwa regionalne związki producentów nasion oleistych w okręgu opatowsko-sandomierskim i pińczowsko-miechowskim z tem, że dla łączności obu tych związków będzie koordynowana na terenie izby.

(k) Święto Matki w Rodzinie Policjantów. Staraniem zarządu koła powiatowego w Kielcach w dniu 27 maja br. odbyła się uroczystość święta matki — którą rozpoczęto mszą świętą, zakupioną przez działkę. Z kościoła udano się do świetlicy policyjnej, gdzie dzieci składały życzenia matkom — wręczały upominki i podejmowały śniadaniem około 80 osób — usługując same.

Pod bardzo miłym wrażeniem — na prawdę wzruszających momentów serdecznej miłości — po paru godzinach rozeszli się wszyscy do domów.

Z Zagłębia.

— Osobiste inspektor pracy w Sosnowcu p. K. Rychłowski rozpoczął sześciotygodniowy urlop wypoczynkowy.

— Wycieczka do Warszawy. Sekcja pań KPW. Sosnowiec - Parowozownia urządza dn. 3bm wycieczkę do Warszawy, celem zwiedzenia wystawy Inu Kozła wycieczki pokrywają uczestnicy. Zbiórka na dworcu dn. 3 bm. o godz. 23. Odjazd o godz. 23.46. Zapisy przyjmuje p. Szadokierska w lokalu KPW. przy ulicy Nowej 19 (szkoła) od godz. 4 do godz. 6 wiecz.

— Związek podoficerów rezerwy w Sosnowcu. W związku z uroczystością poświęcenia sztandaru koła związku podoficerów rezerwy w Grodźcu, zarząd koła O.Z.P.R. Sosnowiec zarządza w niedzielę o godz. 7 rano zbiórke członków koła przy mijance tramwajowej przy ulicy Będzińskiej, skąd nastąpi wyjazd lub wymarsz do Grodźca. Stawienie się jest obowiązkowe, na miejscu uczestnicy otrzymają obiad żołnierski.

— Nowy zarząd OMP. w Czeladzi. Przy udziale 25 osób odbyło się nadzwyczajne walne zebranie organizacji młodzieży powstańczej w Czeladzi, na którym po złożeniu sprawozdań z dotychczasowej działalności wybrano nowy zarząd w składzie: Józef Karca — prezes, Kazimierz Machul — sekretarz, Marjan Krzyżek — skarbnik, Stanisław Sobczyk — ref. oświatowy. O piekunami oddziału są pp: dr. Paszkowski i Szymański.

— Zabawa w Gołonogu. Związek rezerwistów i związek strzelecki w Gołonogu urządza majówkę w niedzielę, w lesie obok dworca Gołonóg. Początek majówki o godz. 9-iej rano. Na program złożą się: śpiew, deklamacje, inscenizacje i wiele miłych niespodzianek. Od godz. 2 popoł. zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry dętej. Wieczorem oświetlenie lampami gazowymi. Wstęp dla członków organizacji po 50 gr. na majówkę i zabawę jednocześnie. Bufet własny tani i obficie zaopatrzony.

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
R.M.S.W. Nr 1599
Z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA,
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEBIEGIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i PŁ.

ZAPADAJCIE W APTEKACH-PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTKIEM**
W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU

Boże Ciało w Zagłębiu

Wczoraj wszystkie parafje kościelne w Zagłębiu obchodziły uroczystość Bożego Ciała, święta, w którym Chrystus Pan w Najświętszym Sakramencie wychodzi poza mury świątyni na ulice miasta i na drogi naszych wiosek, aby pobłogosławić wszystkim.

Tegoroczne święto Bożego Ciała, w porównaniu z latami ubiegłymi,

obchodzone było więcej uroczystości i okazało.

W kościele parafjalnym w Sosnowcu po sumie, którą celebrował ks. prefekt Gebartowski, wyruszyła na miasto do ołtarzy uroczysta procesja.

Pod baldachimem, niosąc Przenajświętszy Sakrament, szedł ks. kanonik Raczyński. Za baldachimem

Zimno wyrządziło ogromne szkody rolnikom w kieleckiem.

Chłody panujące od dwóch tygodni odbiły się na urodzajach w kieleckiem bardzo dotkliwie, wyrządzając ogromne szkody. Ziemniaki przemarzły, tak że po wsiach odbywa się masowe sadzenie ziemniaków po raz drugi. Pomyślnie zbiory ziemniaków z tego powtórne go sadzenia będą jednak możliwe tylko w wypadku ciepłego lata.

Również niepomyślny jest stan zbóż, które wskutek nocnych przy-

mrozków ucierpiały bardzo poważnie.

Mrozy nie odbiły się na omlotności zbóż, ale na wielkości ziarna, które będzie drobne, a więc nie nadające się do zasiewu. Mrozy wyrządziły również ogromne szkody w ogrodach warzywnych, co już wywołało pewną zwyżkę cen warzyw w Kielcach. Najpomyślniej przetrwały chłody wczesne owoce to jest truskawki i czereśnie, których podaż obecnie jest ogromna.

SPORT

I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zawody kolarskie w Sosnowcu

Mecz piłki rowerowej

Wczoraj na torze „Unji“ w Sosnowcu odbyły się zawody kolarskie do których stanęło 20 zawodników ze Śląska oraz zawodnicy „Unji“ i Makabi (Sosnowiec).

Pozatem pierwszy raz w Zagłębiu odbyły się zawody w piłkę rowerową między mistrzem Polski „1899 z Siemianowic“, a wicemistrzem „Szarotką“ z Małej Dąbrówki.

Mecz po interesującej grze zakończył się zwycięstwem drużyny 1899 Siemianowice w stosunku 3:0 (0:0) strzelcem wszystkich bramek był Sznajder. Wyniki poszczególnych biegów przedstawiają się następująco:

Bieg o mistrzostwo miasta Sosnowca (puhar przechodni m. Sosnowca).

Do biegu stanęło 12 zawodników.

W ćwierćfinałach (3 okrążenia toru) zwyciężyli: Lewiński — 2:20,5, Wawrzycki — 2:20 i Ślusarczyk — 2:26,02 i Sielańczyk (wszyscy z Unji).

W Iym półfinale zwyciężył Lewiński — 2:33,5, w drugim półfinale Sielańczyk — 2:23.

W finale (1 okrążenie toru) zwyciężył doskonale sprinter Lewiński, w czasie 43 sek., zdobywając puchar przechodni m. Sosnowca.

Bieg amerykański parami (25 okrążeń toru). Do biegu stanęło 6 par kolarzy.

Zwyciężyła para Pawliczek — Bańczyk (Stadjon Król. Huta) w czasie 18:30, 2) Rurański — Lorenz (Stadjon Król. Huta) 3) Sielańczyk — Pawłowski (Unja — Sosnowiec) — 18:51.

Bieg austriacki — zwyciężył Rurański.

Bieg rekord toru (stawało 11 zawodników — Rurański (Stadjon Król. Huta) — 54,9 s.

Zawody rozpoczęły się z półgodzinnym opóźnieniem. Poszczególne biegi prowadzone były fatalnie i publiczność przyglądała im się zdezorientowana. W ten sposób organizowane zawody nie przyczyniają się do spopularyzowania sportu kolarskiego na terenie Sosnowca.

BOKSERZY „UNJI“ POJADĄ DO ZAWIERCIA.

Bokserzy sosnowieckiej „Unji“ w dniu 3 czerwca rozegrają mecz bokserki z „Wartą“ w Zawierciu, w sali kina „Arlekin“ o godz. 20-iej.

Unja“ przyjedzie do Zawiercia w składzie: (od wagi koguciej do średniej) Ziembiec, Bała, Bujak, Moskwa i Krawczyk.

15 SIERPNIA 10 LECIE ISTNIENIA C. K. S.

W dniu 15 sierpnia br. czeladzki klub sportowy (CKS) obchodzić będzie uroczyste 10-lecie istnienia klubu.

Specjalna komisja opracowuje szczegółowy program obchodu 10-lecia istnienia klubu.

Kronika

× Ziolo instruktorem piłkarskim. Pomocnik środkowy CKS. Eugeniusz Ziolo ostatnio został zaangażowany do trenowania: trzeciej drużyny CKS. B-klasowe drużyny K.S. „Saturn“ w Wojkowicach Kom. i S.M.P. Porąbka w Kozimierzach

× „Święto sportu i pieśni“ w Skale. Staraniem kierownictwa szkoły pow. w Skale pod Ojcowem, odbędzie się w tej miejscowości w dn. 3 czerwca r. h. „Święto sportu i pieśni“ z udziałem działki szkolnej z okolicy, oraz wszystkich organizacji skalskich, t. j. zw. strzeleckim S.M.P. strażami i chórem kościelnym ze Skali. Część wokalna uroczystości przed południem, gimnastyczna — popołudniem.

× Z życia klubu „Brygada“ w Strzeżymie. KS Brygada wraz z związkiem rezerwistów koła urządza w dniu 3 bm. o godz. 5 rano wycieczkę do Okradzionowa.

Zapisy przyjmuje sekretarz p. M. Skawiński do 2 bm. godz. 20. Kierownikiem wycieczki jest p. St. Przybylski.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu została zorganizowana sekcja siatkówki, kier. sekcji został p. Jedra. Zapisy przyjmuje sekretarz p. J. Blacha w lokalu.

× Państwowa odznaka sportowa. Komitet W.F. i P.W. w Dąbrowie od

kroczyli: wiceprezes sądu Wolski, starosta grodzki Heynar, pułk. Smolkowski, kap. W. Rzepko, komisarz miasta H. Almstaedt, liczni przedstawiciele urzędów, instytucji, cechów, organizacji oraz tłumy parafjan. Następnie za krzyżem krucjata Eucharystyczna, S. M. P. M. i Z., organizacje, solidacja Marjańska pań, bractwo z chórą-giewkami i feretronami, dziewczynki w bieli, ministranci i dziewczynki syjące kwiaty.

Piękne ołtarze w czterech punktach miasta wybudowali: kupcy, właściciele nieruchomości, solidacja pań i liga katolicka.

W kościele parafjalnym na Pogoni uroczystą sumę odprawił ks. szambelan Pędzich w asyście księży prefektów: Ługowskiego, Drożdża i Zebrały. Na chórze śpiewał chór pod batutą organisty Godeckiego.

Po sumie wyruszyła procesja do czterech ołtarzy zbudowanych przez p. Młodzianowską, robotników, związki zawodowe przemysłu metalowego i na ul. Orlej przez p. Hesegego.

W procesji wzięli udział liczni przedstawiciele władz, instytucji, cechów, organizacji oraz bractwa kościelne.

Głównym celem 10. bm. organizuje próbe sprawności fizycznej o P.O.S. na stadionie przy ulicy Konopnickiej w poniedziałki, wtorki i soboty od godziny 6 do 13-iej, środy, czwartki i piątki od 16-iej do 20-iej.

Ubiegać się mogą o POS. wszyscy mieszkańcy miasta. Dąbrowy obojga płci: mężczyźni od lat 15-tu, kobiety od 17 lat do późnej starości. Matki bez względu na wiek mają ulgi.

Skład komisji próby: pp: prezydent miasta — J. Kaczkowski, instruktor W. F. L. Stankiewicz, dr. A. Niepielski, dr. Kl. Kuszewski, prof. Brzeziński, Wł. Bałazy i J. Jedrusik.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela wszelkich informacji instruktor W. F. p. L. Stankiewicz w lokalu (magistrat pokój Nr. 22) w poniedziałki, wtorki i czwartki od godziny 13—15-iej.

Jednocześnie zawiadamia się te osoby, które rozpoczęły w b. r. próby, a nie wykonały wszystkich ćwiczeń do zdobycia POS. ażeby w powyższym terminie zgłosiły się do uzupełnienia prób i otrzymania POS.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„Szwajcarskie Gorzkie Ziolo“ (z marką Kogut) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziolo“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

WŁOSOW wypadanie, łupież,
— łysienie usuwa —
Esencja CHINOVO-CHMIELOWA'
Mydło CHINOVO-CHMIELOWE'
z Kogutkiem.

Sprzedają apteki, składy apteczne

DLA ZDROWIA JEDYNE TO,
CO NAJLEPSZE!

COKOLWIEK DROŻSZE —
— WIELOKROTNIE
LEPSZE!

OLA
PREZERWATYWY?

LECZNICA
chor. wenerycznych i skór. „Pomoc”
Sosnowiec, Sienkiewicza 17-a
Czynna: 10-1 i 4-7 pp., w święta: 11-1
Wizyta 5 złotych.

**KINO
ZAGŁĘBIE**
dawniej
Kino-Teatr „Udziałowy”

Dziś i dni następne
Najsubtelniejsza i najweselejsza komedia sezonu to

Sprytna dziewczyna

w rolach głównych dwoje niezrównanych artystów Sylvia
Sidney i Fredrich March

Nadprogram: Najnowsze tygodniki Paramountu oraz doda-
tek „KUBUS W DZUNGLI”

Wkrótce: „Kobiety woła Brutali”

Wezwanie

Wobec posiadanych dowodów praw-
dy, stwierdzających rzucanie na mnie
obelg, wzywam p. Włodzimierza Grun-
waldę, prezesa Zarządu Głównego P. Z.
Z. P. P. i H. R. P. w Sosnowcu, aby
do dnia 5-go czerwca rb. udowodnił mi
zarzucane przez siebie czyny niemoral-
ne, kolidujące z prawem, honorem i
godnością ludzką.

STANISŁAW KASPRZYK.
Sosnowiec, dn. 1. VI. 34.

**DROBNE
OGŁOSZENIA**
W
„Expresie Zagłębia”
mają zawsze
niezawodny skutek.

**DROBNE
OGŁOSZENIA**
POSADY, PRACE

POTRZEBNA zdolna panna do szycia
Pracownia sukien „Marja” Modrzejow-
ska 27

**KUPNO
SPRZEDAŻ**

KUPNO — sprzedaż nieruchomości o-
raz majątków rolnych lokali handlo-
wych korzystnie do kupna tylko w
biurze Sosnowiec Piłsudskiego 8 tele-
fon 526 (przy stowarzyszeniu wł. nie-
ruchomości)

MAGAZYN BŁAWATNY
M. KĘPINSKI

BĘDZIN, Kolańska 36 poleca: Mater-
jały letnie od 90 gr. za metr.

**KINO
PALACE**

Pierwszy raz w Sosnowcu!

Sensacyjny dramat p. t.

Tajemnicza papierośnica

(POWROT SHERLOCKA HOLMESA)
w rolach gl.: Clive Brook, Philips Holmes.

Nadprogram! Na scenie! Z całkowicie zmienionym program.

Chór Kozaków Kubańskich

z własną koncertową orkiestrą.
Pieśni i tańce Kozackie — Czerkieskie — Cygańskie.

**KINO
EDEN**
SOSNOWIEC
Dębliska 4
tel. 10-95.

Dziś!

Kapitałne arcydzieło słynnego W. S. Van Dyke’a. Trzy sła-
wy pięściarstwa: Max Baer — pogromca Niemca Schmelinga,
Primo Carnera — obecny mistrz świata, Jack Dempsey
— wielokrotny mistrz i ulubieniec Ameryki w filmie p. t.

BOKSER I DAMA

Imponująca treść! Rękawicowa rewja! Zachwycające pio-
senki!

Nadprogram: Tygodnik Foxa.

W piątek, sobotę i niedzielę passe - partout nieważne.

LOKOMOTYWE parową dwudziesto-
konną dobrą sprzedam 1400 złotych.
Zgłoszenia Łagisza — Glinice 137 Wnuk

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONA książeczkę Oszczędności-
wa Udziałową Spółdz. Kredytowej
Zagłębia Dąbr. z ogr. odp. w Sosnowcu
upieważniam w imieniu spadkobier-
ców Wiktora Monsiorskiego Ryszard
Monsiorski

POŁAK WŁADYSŁAW zgubił w Pra-
dach weksle z żyrem Kazimierza i Ja-
koba Piązków na sumę zł. 600 i dowód
osobisty wydany przez magistrat m.
Czeladzi.

ZAGINAŁ dowód kolejowy na nazwis-
ko Majchra Stanisława w Strzemieszy-
cach Nr 06328 oraz bilet trzechmiesię-
czny Nr. 198720. Łaskawy znalazca zwró-
ci do Expressu w Dąbrowie za wynagro-
dzeniem

221.

WAMPIR

SPÓDNIICY

POWIEŚĆ.

— A zatem — mówił do siebie —
Julja Tordier nie kapituluje! Mi-
łość dla Prospera, nienawiść dla He-
leny i Lucjana ciągną ją ku fatalnej
pochwłości. Arszostowanie siostrzeń-
ca śmierć pani Gobert, męczarnie
córek! Grubą stawkę zaryzykowała,
rozbijmy bank! Zagalopowała się i
chyba się nie mylę, że kości połamie
dzień ten może już bliski. Jutro bę-
dę w Petit — Bry... Dziś zabierzmy
się do rozpoczętej pracy

Terrien miał na biurku szkatu-
kę, z której wydobył dobrze nam
znany nóż kuchenny, nóż, którym
Julja Tordier zabiła doktora Rey-
nier, następnie autentyczny akt u-
rodzenia Joanny Julji Bertinot, na-
koniec rodzaj małego kalendarzyka,
który przed sobą rozłożył.

Pierwsze w nim stronicę były
zapisane przez Terriena opowiada-
niem zbrodni, której był świadkiem,
analizą jej pobudek, następnie,
dzień po dniu, od daty pogrzebu Ja-
kuba Tordier, wyszczególnienie
spraw Julji oraz komentarzy nad
nimi.

— Niech tylko przyjdzie do pro-
cesu Garbuski — mruknął Józef
Terrien — będzie z tego wyborny
podręcznik dla sędziego śledczego.
Znajdzie on tu wszystko, poparte
dowodami. Julja pożałuje tego, że
mi groziła.

Terrien rozpoczął opisywanie
małżeństwa Heleny z pięknym Pro-
sperem Rivet.

Pracę jego przerwał dzwonek.
— O! ktoś mnie wzywa do biura
na dole.

Zbiegł z drugiego piętra i prze-
chodząc przez pokój kasjera, rzekł
do tegoż:

— To pan mnie wzywał?
— Tak, proszą tam pana...
— Kto?
— Jakaś młoda kobieta... Czekaj
w pańskim gabinecie.

Idę do niej.
Został tam oczekując Joannę.
Ujrawszy ją, Terrien osłupiał.
Pomimo lekkiej ułomności, dzie-
wcę nadzwyczaj miłe sprawiło wra-
żenie świeżością białej twarzy, ob-
fityością włosów i wyrazem, tchu-

cym łagodnością.

Na jej widok, Terrien doznał u-
czucia, z którego na raie nie mógł
zdać sobie sprawy.

Lecz, jako bystry obserwator z
natury, zauważył od razu ramiona
trochę za wysokie, co mu dało do
myślenia.

— A! — odezwał się, witając
ją skwapliwie, — pani nazywa się
Joanna Bertinot, wszak się nie my-
lę?

Joanna wpatrywała się w Ter-
riena niedowierzająco, jak gdyby
mu z twarzy chciała wyczytać, czy
w duszy jego złe, czy dobre przewa-
ża.

Badanie to nie wypadło na jego
niekorzyść.

Terrien, jak nam wiadomo, miał
zaledwie lat dwadzieścia ośm i mógł
uchodzić za przystojnego chłopca.

Odkąd, dzięki niespodziewane-
mu szczęściu i nieprzebiegającej
w środkach zręczności, porzucił na
zawsze życie nędzne i awanturnicze,
wyprzystojniał, ubierał się staran-
nie, a wiadomo, ile na tym zyskuje
powierzchnowość człowieka.

Spojrzenie i cała fizjonomia na
brały wyrazu szlachetności. Rysy miał
regularne, zgrabny wąsik nad usta-
mi, z poza których ukazywały się
prześliczne zęby.

Joanna, zgóry nieufnie usposo-
biona, spodziewała się ujrzeć zupeł-
nie inną osobę od tej, którą miała
przed oczami...

— Istotnie jestem Joanna Ber-
tinot — odparła zdziwiona. — Lecz
byłam przekonana, że pan mnie
nie zna.

— Widzę panią po raz pierwszy,
co nie przeszkadza domyśleć się mi
od razu — odparł z pośpiechem i
podając jej krzesło, dodał — pra-
wie pewny byłem, że pani przyjdzie
i jestem niewymownie szczęśli-
wy, że ją widzę... mam bowiem dla
pani dobre nowiny...

— O moim ojcu, wszak praw-
da!...

— Tak, pani... Nie wątpię, że
doniesie pani o mojej u niego byt-
ności, z jego to porady przychodzi
pani do mnie.

— Rzeczywiście, odebrałam od
ojca list... Píše mi w nim, iż robi
mu pan nadzieję, na której ziszcze-
niu wiele mi zależy...

— Nadzieja ta, dziś już stała się
rzeczywistością.

— Czy być może? — zawołała
Joanna z radością.

— Jest dla mnie szczęściem iż
ja pierwszą mogę zakomunikować
pani o tem...

— A zatem mój ojciec!..
— Zwolniony od reszty kary..
— Więc jest wolny!..
— Będzie... jeżeli już nie jest...
d. c. n.